

JACEK CHACHAJ
Lublin

NIEMIECKIE OSADNICTWO NA TERENIE DEKANATU ZATORSKIEGO W ŚREDNIOWIECZU

I. TERYTORIUM

Granice dekanatu zatorskiego ulegały w średniowieczu licznym zmianom. Obszar omawiany w niniejszym artykule pokrywa się z najdawniejszym możliwym do uchwycenia w źródłach zasięgiem dekanatu z 1325 r.¹ Z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że był on zbliżony do zasięgu pierwotnego, wyznaczonego zapewne w latach siedemdziesiątych XII w., wraz z powstaniem dekanatu zatorskiego². Omawiane terytorium liczyło 2055 kilometrów kwadratowych³, z czego jednak aż 731 kilometrów kwadratowych, czyli 35,57% przypadało w XIV w. na tereny bezludne⁴.

W 1325 r. z dekanatem zatorskim od zachodu i północnego zachodu sąsiedował dekanat oświęcimski⁵, od północy – sławkowski⁶, od północnego

¹ *Monumenta Poloniae Vaticana*, wyd. J. Ptaśnik, t. I-VII, Kraków 1913-1950 – t. I, s. 127-129 (dalej cyt.: MPV).

² Dekanat zatorski utworzono zapewne przed 1177 r., lecz najprawdopodobniej już po powstaniu archidiakonatów na wschodzie diecezji krakowskiej. Zob. J. Chachaj, *Powstanie dekanatów w archidiakonacie krakowskim*, „Roczniki Muzeum w Gliwicach”, 11/12(1997), s. 9-20.

³ T. Ładogórski, *Studia nad zaludnieniem Polski XIV wieku*, Wrocław 1958, s. 203-204. Do obszaru dekanatu zatorskiego podanego przez Ładogórskiego (1947 kilometrów kwadratowych) należy doliczyć teren czterech parafii dekanatu nowogórskiego (Krzeszowice, Rudawa, Rudno/Tęczyn, Zalas), które istniały na terytorium należącym pierwotnie do dekanatu zatorskiego.

⁴ Ładogórski, dz. cyt., s. 204.

⁵ MPV, t. I, s. 147.

⁶ MPV, t. I, s. 141-143.

wschodu – prandociński⁷, zaś od wschodu – parafie Krakowa⁸ oraz dekanat niegowiecki⁹, rok później nazywany już szczyrzyckim¹⁰.

Geograficznie zachodnią granicę dekanatu zatorskiego stanowił wododział między Sołą a Skawą, dalej zaś linia będąca jego przedłużeniem biegnąca lasami na północ od Wisły w kierunku północno-wschodnim. Granica przekraczała Rudawę, a następnie skręcała na południowy wschód i dochodziła do Wisły poniżej Tyńca. Stąd w przybliżeniu biegła doliną Skawinki, aż do jej źródeł. Południowy zasięg dekanatu zatorskiego wyznaczała puszcza karpacka. Postęp osadnictwa na południe w dolinie Skawy przesuwiał stopniowo na tym odcinku granicę zamieszkanego obszaru. Dekanat zatorski obejmował zatem dolinę Skawy, odcinek doliny Wisły od Preciszowa do Tyńca, Garb Tęczyński oraz fragment doliny Rudawy.

W 1334 r. nastąpiła zmiana granicy dekanatu na północnym jej odcinku. Na obszarze na północ od Wisły pojawił się dekanat raclawicki, z późniejszą siedzibą w Nowej Górze¹¹. Objął on kilka parafii, należących dotąd do dekanatów sławkowskiego i oświęcimskiego, a także trzy parafie dekanatu zatorskiego (Rudawę, Krzeszowice i Zalas)¹². Regulice, należące pierwotnie do dekanatu zatorskiego¹³, zostały dwukrotnie odnotowane w dekanacie nowogórskim (1335, 1336)¹⁴. Od 1346 r. ponownie pojawiły się w dekanacie zatorskim¹⁵. Trudno orzec, czy mamy do czynienia z pomyłką w źródle, czy rzeczywiście przejściowo parafia Regulice wchodziła w skład dekanatu nowogórskiego. Tę drugą możliwość da się, być może, powiązać z powstaniem kościoła w sąsiadujących z Regulicami Babicach¹⁶.

Z powodu braku źródeł nie jesteśmy w stanie śledzić zmian granic dekanatu zatorskiego w 2. poł. XIV i w XV w. *Liber beneficiorum* nie odnotowuje w ogóle faktu istnienia dekanatu, zaś na omawianym obszarze przedstawia administrację kościelną bardzo chaotycznie¹⁷ i zapewne błędnie. Jaśniejszy

⁷ MPV, t. I, s. 120-123.

⁸ MPV, t. I, s. 112-116.

⁹ MPV, t. I, s. 123-127.

¹⁰ MPV, t. I, s. 193.

¹¹ MPV, t. I, s. 371.

¹² MPV, t. I, s. 384.

¹³ MPV, t. I, s. 129, 199, 300.

¹⁴ MPV, t. I, s. 371, 384.

¹⁵ MPV, t. II, Kraków 1914, s. 193.

¹⁶ J. C h a c h a j, *Rozwój sieci parafialnej w dekanacie Zator do końca XVI wieku*, ABMK, 1997, nr 68, s. 263-264.

¹⁷ J. D ł u g o s z, *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis*, t. I-III, wyd. A. Przeż-

i najprawdopodobniej wiarygodny jej obraz na omawianym obszarze zyskujemy analizując rejestry pochodzące z XVI w. Najstarszy z nich pochodzi z 1513 r.¹⁸ Można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że opisuje on stan istniejący już w końcu XV w. W rejestrach z 1513 i 1527 r. widoczne są liczne błędy, wynikające zapewne z faktu oparcia ich na wcześniejszych, zaginionych dziś spisach¹⁹. Inny charakter nosi księga taksacyjna z 1529 r.²⁰ Jest ona znacznie cenniejsza przy odtwarzaniu podziału dekanalnego archidiakonatu krakowskiego. Obraz granic administracji kościelnej wyłaniający się z analizy treści ksiąg z 1513, 1527 i 1529 r. jest jasny i logiczny. Podziały uchwytny w źródłach z XVI w. okazały się trwałe. Przetwały nie zmienione do XVIII w.²¹

Zauważamy stopniowe zawężanie się terenu dekanatu zatorskiego, co jest zjawiskiem normalnym, związanym ze wzrostem liczby kościołów, a co za tym idzie, zagęszczaniem sieci świątyń. Artykuł ukazuje dekanat zatorski

dziecki, Kraków 1863-1864 – t. II, s. 43-45, 53, 60-61, 64, 122-135, 202, 226, 228-234, 260, 264, 292-293, 308 (dalej: LB).

¹⁸ Tak zwany rejestr taksacyjny. Tytuł księgi: „Regestrum contribucionis per unum fertorem de marca argenti ad clerum anno domini millesium quingentesium tredecinum laudate sequitur” (dalej: RC 1513).

¹⁹ Obydwa spisy z 1513 i 1527 roku wymieniają parafie w identycznej kolejności. Powtarzają także te same błędy, polegające głównie na wymienianiu parafii zanikłych, takich, które zmieniły nazwę, siedzibę lub przynależność dekanalną. Przykładowo: „Rotor” (RC 1513, f. 37') i „Rector de hermani villa” (LR 1527, f. 82'), mimo występowania Przeciszowa (RC 1513, f. 37'; LR 1527, f. 83'), który jest tożsamy z Villa Hermani; „Sobiechowa” z dopiskiem „non est” (RC 1513, f. 37') i „Sobiechowa” (LR 1527, f. 83) mimo zaniku parafii w Zygodowicach; „Jarczewo” z dopiskiem „non est” (RC 1513, f. 37') i „Jaroshowo” (LR 1527, f. 83) mimo przeniesienia parafii z Jaroszwowic do Kleczy; „Villa Zayfredy” (RC 1513, f. 37') i „Villa Zayfredi” (LR 1527, f. 83') mimo odnotowania w dekanacie Skawina Zebrzydowic (RC 1513, f. 35; LR 1527, f. 77); Regulice błędnie odnotowane dwukrotnie w dekanacie Zator (RC 1513, f. 37', 38 – z dopiskiem „Taxata sub decanatu novi monte”; LR 1527, f. 83', 84') mimo poprawnego zapisania w dekanacie Nowa Góra (RC 1513, f. 41; LR 1527, f. 93'); „Villa Mathie” (LR 1527, f. 83') mimo odnotowania Radoczy (RC 1513, f. 37; LR 1527, f. 82); „Karbowiczi” skreślone (RC 1513, f. 37') i „Bachowice” (LR 1527, f. 84) mimo zaniku parafii bachowickiej; Leńce odnotowane jako „Lynce” w dekanacie zatorskim (RC 1513, f. 38) zamiast w skawińskim. Ten sam błąd – (LR 1527, f. 84); Krzeszów odnotowany dwukrotnie: „Crzeskowo” (RC 1513, f. 36') i „Kreshowo” (RC 1513, f. 38); „Crzeshow” (LR 1527, f. 80') i „Krzeshow” (LR 1527, f. 84); Rybna odnotowana dwukrotnie (RC 1513, f. 62, 63, raz w LR 1527, f. 98').

²⁰ *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber retaxationum)*, wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968.

²¹ S. L i t a k, *Struktura terytorialna kościoła łacińskiego w Polsce w 1772 roku*, Lublin 1980, s. 183-185, 188-189, 191-192, t e n ż e, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1996, s. 222, 224, 228, 230-231.

w jego najdawniejszych, jednocześnie najszerzych granicach. Obszar dekanatu zatorskiego z 1325 r. dzielił się na mniejsze, bardziej jednolite osadniczo terytoria. Najogólniej rzecz biorąc da się wyróżnić części małopolską i śląską. Część małopolska leżała na północ od Wisły oraz na wschodnich krańcach dekanatu, wraz z obszarem wokół wsi Trzebol. Część Śląska obejmowała od trzeciej ćwierci XIII w. dolinę Skawy, a także wąski klin terenów na południowym brzegu Wisły sięgający aż do Skawinki.

II. POCZĄTKI KOLONIZACJI NIEMIECKIEJ NA TERENIE DEKANATU ZATORSKIEGO

Pokój zawarty 28 IX 1274 r. między Bolesławem Wstydlwym a Władysławem Opolskim przesunął granicę śląsko-krakowską ze Skawy na wschód, aż do Skawinki²². W ten sposób cała dolina Skawy stała się częścią Śląska. Obszar ten, będący dotąd strefą graniczną, stał się terenem żywiołowej kolonizacji²³. Rychle uznanie przez książąt górnośląskich czeskiego zwierzchnictwa zwiększyło i tak już silne wpływy kultury niemieckiej na Śląsku. Jednym z przejawów tego zjawiska była kolonizacja niemiecka, którą na ziemiach polskich datuje się na okres od początku XIII w.²⁴ W dekanacie oświęcimskim, leżącym na zachód od zatorskiego, osadnictwo niemieckie wystąpiło w XIII i XIV w.²⁵ Bezpośrednim dowodem na istnienie kolonizacji niemieckiej pod Oświęcimem jest wieś Wilamowice, której nazwa pochodzi od imienia pierwszego właściciela Wilhelma z księstwa Schackenburg-Lippe²⁶.

Na fakt wystąpienia osadnictwa niemieckiego na omawianym przez nas obszarze zwrócono uwagę już wcześniej²⁷, lecz nie przebadano gruntownie zasięgu tego zjawiska. Nie posiadamy dokumentów lokacyjnych, które mogłyby świadczyć o masowej kolonizacji niemieckiej na terenie dekanatu zator-

²² O. H a l e c k i, *Powołanie księcia Władysława opolskiego na tron krakowski w roku 1273*, „Kwartalnik Historyczny”, 27(1913), s. 301-302.

²³ A. N o w a k o w s k i, *Z dziejów miasta i parafii Wadowice*, Kraków 1985, s. 15.

²⁴ Z. K a c z m a r c z y k, *Kolonizacja niemiecka na wschód od Odry*, Poznań 1945, s. 40, 67.

²⁵ J. K u r z e j a, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w dekanacie Oświęcim*, „Roczniki Humanistyczne”, 27(1979), z. 2, s. 28-29, 35-36.

²⁶ N o w a k o w s k i, dz. cyt., s. 16.

²⁷ Kaczmarczyk (dz. cyt., s. 102) wymieniał kolonizację niemiecką w Zebrzydowicach, Rybnej, Przegini i Frywałdzie.

skiego, lecz istnieje wiele przesłanek wskazujących na nią pośrednio. Niewątpliwie możemy do nich zaliczyć niemieckie nazwy miejscowości oraz imiona ich mieszkańców. Argumentem, który może być także pomocny przy analizie zasięgu osadnictwa niemieckiego, jest gęsta sieć kościołów, a co za tym idzie – małe okręgi parafialne. Wiadomo bowiem, że na terenie zdominowanym przez Niemców przeważały parafie jednowioskowe²⁸.

W wykazach dziesięciny papieskiej za 1325 r. (spisanych rok później) wymieniono 37 kościołów na terenie dekanatu zatorskiego. W Morawicy odnotowano imiona dwóch plebanów, zaś Wadowice jako filia plebana nie posiadały²⁹. Mamy zatem imiona trzydziestu siedmiu plebanów z interesującego nas obszaru, żyjących w tym samym czasie. Imiona te dają się podzielić na trzy grupy. Do pierwszej zaliczamy imiona słowiańskie (Grzymisław, Stanisław, Sulko). Do drugiej ogólnochrześcijańskie (Andrzej, Bartłomiej, Florian, Jakub, Jan, Leopold, Marcin, Mateusz, Michał, Mikołaj, Paweł, Wincenty, Wit. Tu znalazło się także imię Henzko, co do identyfikacji którego nie ma pewności, być może oznacza Henryka). Do trzeciej zaś te, których niemiecki charakter nie wzbudza wątpliwości (Adolf, Albert, Fryderyk, Henryk, Herman, Teodoryk, Tillo, Wilhelm). Liczebność tych grup w pewnym stopniu może obrazować sytuację etniczną omawianego terenu. Nie jesteśmy w stanie nic powiedzieć o pochodzeniu plebanów noszących imiona ogólnochrześcijańskie, lecz zwraca uwagę porównanie wielkości grup pierwszej i trzeciej. Na terenie dekanatu zatorskiego w 1325 r. odnotowano bowiem jedynie trzech plebanów o imionach słowiańskich i aż dziesięciu (27%) o imionach niemieckich. Na terenie małopolskiej części dekanatu, położonym na północ od Wisły, spotykamy dwa imiona niemieckie wśród dziesięciu plebanów (20%). Jeśli za niemieckie uznamy imię plebana z Czernichowa – Henzko, to liczba imion germańskich wzrośnie do trzech. Nie odnajdujemy imion niemieckich wśród plebanów na terenach małopolskich na południe od Wisły, ani w położonej nad Skawinką części terytoriów śląskich dekanatu. Koncentrują się one silnie w dolinie Skawy i na terenach doń przyległych, należących do Śląska. Na ogólną liczbę 21 imion plebanów z tego obszaru aż osiem (38,1%) jest niemieckich. Jeżeli weźmiemy pod uwagę jedynie zachodni brzeg Skawy, to na trzynaście występujących tu imion pięć było niemieckich. Stanowi to zatem 38,46%.

²⁸ E. Wiśniewski, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu*, Warszawa 1965, s. 8.

²⁹ MPV, t. I, s. 127-131.

Oprócz imion plebanów źródłowym potwierdzeniem kolonizacji niemieckiej z początków XIV w. są występujące wówczas niemieckie nazwy miejscowości. Niektóre z nich zostały później zastąpione nazwami polskimi, inne przetrwały do dziś. Spośród 36 parafii występujących w spisie dziesięciny papieskiej za 1325 r. osiem jest niemieckich (Berwald – Barwałd, Wridrichowicz – Frydrychowice, Villa Gerardi – Gierałtowice, Glambowicz seu Chundorf (1328-Gundorf) – Głębowice, Hynvald – Inwałd, Villa Hertmanni – Przeciszów, Villa Wriderici seu Vitanowicz – Witanowice, Villa Sifridi – Zebrzydowice)³⁰. Wśród wymienionych miejscowości identyfikacja siedmiu nie wzbudza większych problemów. Kłopot pojawia się w wypadku wsi o nazwie Villa Hermani (utożsamiamy ją z Przeciszowem na podstawie treści dokumentu lokacyjnego Zatora z 1292 r.³¹ oraz kolejności parafii w spisach dziesięciny papieskiej i świętopietrza z drugiej ćwierci XIV w.³² Do wymienionych wyżej miejscowości należy doliczyć także Piotrowice. W spisach dziesięciny papieskiej i świętopietrza z XIV w. występują one pod polską nazwą³³, lecz we wspomnianym już dokumencie lokacyjnym Zatora pojawiają się jako *Peteruald*³⁴. Miejscowości o niemieckich nazwach grupowały się w dolinie Skawiny i należały w większości do śląskiej części dekanatu zatorskiego. Jedynie Zebrzydowice leżały na terenie Małopolski, lecz w bezpośrednim sąsiedztwie granicy śląskiej. W Inwałdzie, Barwałdzie oraz Piotrowicach (Peterwałdzie) teza o niemieckim osadnictwie jest mocniejsza, gdyż nazwy miejscowości, same w sobie jasne, idą w parze z niemieckimi imionami plebanów.

Jeśli miejscowości o niemieckich nazwach i te, w których występowali plebani o niemieckich imionach potraktujemy jako jedną grupę, stwierdzimy, że w 1325 r. było ich na terenie dekanatu zatorskiego łącznie 16. Ponieważ wszystkich parafii na omawianym obszarze było wówczas 36, zauważymy, że kolonizacja niemiecka objęła tu co najmniej 44,44% parafii. Szczególne zagęszczenie śladów niemczyzny występowało w dolinie Skawy. Na ogólną

³⁰ MPV, t. I, s. 127-129.

³¹ *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś, J. Sułkowska-Kuraś, cz. 4, Wrocław 1969, nr 885, s. 27-29 (dalej cyt.: ZDM).

³² Miejscowość pojawia się w spisie za 1325 r. jako Villa Hertmanni – MPV, t. I, s. 127, a następnie wielokrotnie zapisana jest pod podobnymi nazwami – MPV, t. I, s. 300, 371, 380, 393, t. II, s. 175, 184, 187, 192, 201, 211, 221, 230, 239, 248, 257, 265, 272, 280, 288, 295.

³³ MPV, t. I, s. 128, 199, 300, 371, 380, 393, t. II, s. 178, 182, 184, 187, 192, 201, 211, 221, 230, 239, 248, 257, 265, 272, 280, 288, 296, 328, 392, 409.

³⁴ ZDM, cz. 4, nr 885, s. 27-29.

liczbę 21 odnotowanych w tym rejonie parafii nomenklatura niemiecka pojawiła się w 13 (61,9%). Na zachód od Skawy wśród 13 istniejących parafii niemieckie nazwy lub imiona wystąpiły w 9 z nich (69,23%). Możemy zatem uznać, że dolina Skawy, a zwłaszcza jej zachodnia część w pierwszej ćwierci XIV w. objęta była bardzo intensywną kolonizacją niemiecką.

Próbując odpowiedzieć na pytanie o czas dotarcia niemieckich kolonistów na omawiane tereny, napotykaemy na duże trudności spowodowane brakiem źródeł. Spis parafii istniejących w 1325 r., powstały jako spis dziesięciny papieskiej, jest pierwszym źródłem przekrojowym dla dekanatu zatorskiego, ale dla wielu miejscowości jest w ogóle pierwszym śladem odnotowującym fakt ich istnienia. Występowanie na zachodnim brzegu Skawy miejscowości o nazwach patronimicznych, zakończonych na -ice, które uważa się za ślad bardzo starego osadnictwa³⁵, jak i fakt występowania w XIV w. podwójnych polsko-niemieckich nazw miejscowości świadczy, że w wielu wypadkach kolonizacja niemiecka nakładała się na już istniejące osadnictwo polskie. Inwałd i Barwałd leżące na południowych krańcach czternastowiecznego obszaru zamieszkanego, mające w nazwach końcówki -wald mogą być argumentem świadczącym o ich lokacji na surowym korzeniu, na terenie lub w okolicy zwartych lasów. Ich powstanie było zapewne niewiele oddalone w czasie wstecz od 1325 r., na co może wskazywać samo usytuowanie obu wsi. W przypadku Inwałdu nasze domysły znajdują częściowo potwierdzenie w źródłach. Wiemy, że w 1327 r. książę oświęcimski Władysław nadał niejakiemu Schnokowi wieś Hoyenewaldt liczącą 70 łanów³⁶. W XIX w. w inwałdzkim archiwum parafialnym przechowywano kopię dokumentu erekcyjnego parafii z 1318 r.³⁷ Wyłania się więc zupełnie jasny obraz powstania niemieckiej wsi. Z książęcego nadania niemiecki osadnik (Schnok) został zapewne pierwszym sołtysem. Przypadek Inwałdu potwierdza także tezę o dążeniu Niemców do szybkiej budowy kościoła w nowej wsi.

Licznie powstające kościoły i parafie nie zawsze miały potem wystarczające podstawy materialne do normalnego funkcjonowania. Prowadziło to do zaniku parafii, zmian ich siedzib, istnienia dużej liczby świątyń filialnych. Na terenie dekanatu zatorskiego znajdujemy w XIV w. liczne przykłady tych zjawisk, a sytuacja stabilizuje się dopiero w następnym stuleciu.

³⁵ H. Ł o m i a ń s k i, *Początki Polski*, t. III, Warszawa 1967, s. 22-52.

³⁶ ZDM, cz. 4, nr 896, s. 40-41.

³⁷ J. Ł e p k o w s k i, *Przegląd zabytków przeszłości w okolicach Krakowa*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, 5(1861), s. 234.

III. ROZWÓJ KOLONIZACJI NIEMIECKIEJ W XIV I XV W.

Stan osadnictwa niemieckiego na omawianym przez nas obszarze uchwytny dla 1325 r. wskazuje, że zjawisko kolonizacji niemieckiej miało tu miejsce przynajmniej od kilkudziesięciu lat. Jednocześnie żywioł niemiecki był jeszcze daleki od wtopienia się w ludność polską. W XIV w. proces ten musiał stopniowo zachodzić i odnajdujemy w źródłach jego ślady. Widzimy zmiany nazw miejscowości. Jak wyżej wspomniano, już między 1292 a 1325 r. Peterwald zmienił nazwę na Piotrowice. Villa Hartmany odnotowana jest po raz ostatni w 1378 r.³⁸, zaś w 1396 r. pojawia się już Przeciszów³⁹. Zanika także używana obok nazwy polskiej Głębowice niemiecka Gundorf/Chundorf⁴⁰.

Natomiast wykaz imion jedenastu plebanów śląskiej części dekanatu zatorskiego z 1378 r.⁴¹ zawiera trzy imiona niemieckie (Albert, Bertold, Frydlin), pięć ogólnochrześcijańskich (Jan, Klemens, Maciej, Michał, Mikołaj) i tylko jedno o słowiańskim imieniu Stanisław. Imiona niemieckie stanowiły więc w tej grupie wciąż 27,27%, czyli prawie idealnie tyle samo co pół wieku wcześniej. W XIV w. na terenie dekanatu zatorskiego powstało wiele nowych kościołów. Przynajmniej część z nich można wiązać z kolonizacją niemiecką. W 1335 r. pojawiła się po raz pierwszy w wykazach świętopietrza parafia w Marcyporębie⁴². Leżała ona na terenie enklawy trzeboleskiej. Ponieważ w 1325 r. na obszarze tym istniała jedynie parafia Pobiedr, należy uznać za trafny domysł Haleckiego, że parafia marcyporębska oddzieliła się z parafii Pobiedr po skolonizowaniu terenów na zachód od Pobiedru i Przeboli⁴³. Powstanie wsi Marcyporęba, często określanej jako Poręba Markowa, można powiązać z osobą Marka Radwanity występującego w latach 1328-

³⁸ *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, cz. 1, wyd. S. Kuraś, Lublin 1965, nr 74, s. 108-110 (dalej cyt.: ZDKDK).

³⁹ *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski*, t. IV, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1905, nr 1308, s. 54-55 (dalej cyt.: KDM).

⁴⁰ Glambovitz seu Gundorf: MPV, t. I, s. 128 (1325 r.), 199 (1326 r.); t. II, s. 192 (1346 r.), 211 (1348 r.), 221 (1349 r.), 230 (1350 r.), 239 (1351 r.), 248 (1352 r.), 257 (1353 r.); Glambovitz seu Chundorf: MPV, t. I, s. 300 (1328 r.); bez nazwy niemieckiej: MPV, t. I, s. 371 (1335 r.), 381 (1336 r.), 393 (1337 r.); t. II, s. 182 (1343 r.), 184 (1344 r.), 187 (1345 r.), 201 (1347 r.) oraz od 1354 r.: MPV, t. II, s. 265, 272, 280, 288, 295, 328, 392, 409.

⁴¹ ZDKDK, cz. 1, nr 74, s. 108-110.

⁴² MPV, t. I, s. 371.

⁴³ Dz. cyt., s. 297-298.

-1346⁴⁴. Radwanicy posiadali wszystkie wsie parafii jeszcze w 2. poł. XV w.⁴⁵ i to rzeczywiście w tym rodzie należy zapewne upatrywać inicjatorów akcji osadniczej, która zaowocowała lokacją Marcyporeby. Nie wiemy, kiedy pojawili się tu Niemcy, lecz istnieje ślad ich pobytu. W 1378 r. plebanem w Marcyporebie był bowiem Bertold⁴⁶. Zdecydowanie niemieckie imię plebana wskazuje, że wśród ludności zasiedlającej powstała w latach trzydziestych XIV w. parafię byli także Niemcy.

Dziesięć lat po Marcyporebie pojawił się w źródłach kościół w Andrychowie, a forma zapisu wskazuje, że miejscowość ta nosiła wówczas nazwę Henryków⁴⁷. Nie ma pewności, czy powstała tu parafia, czy jedynie filia, gdyż mimo regularnego występowania Andrychowa w spisach Świętopietrza w latach 1345-1352⁴⁸ nie pojawił się on w spisach dziesięciny papieskiej⁴⁹, a zatem tutejszy kościół nie miał zapewne uposażenia. Zniknięcie Andrychowa z Akt Kamery Apostolskiej od 1353 r.⁵⁰ wiąże się zapewne z jego położeniem na skraju obszarów zamieszkałych. Być może w latach pięćdziesiątych wieś wyludniła się i kościół opustoszał. Za niemieckim charakterem osady przemawia jej nazwa, a także wskazówki pośrednie. Należą do nich położenie wsi w rejonie kolonizacji niemieckiej, a także fakt zaniku kościoła andrychowskiego. Zapewne mamy w tym wypadku do czynienia z typowym dla Niemców dążeniem do budowy świątyni w nowej miejscowości, mimo że osadnictwo było tu jeszcze bardzo świeże i nietrwałe. Krucho podstawy materialne mogły być przyczyną upadku kościoła (czy kaplicy) w Andrychowie.

Między 1361 a 1366 r. lokowano miasto Lanckoronę⁵¹. Usytuowanie kościoła w stosunku do rynku wskazuje, że lokacja mogła tu być dokonana na terenie istniejącej wcześniej osady⁵². Śladem kolonizacji niemieckiej jest w tym wypadku sama nazwa miejscowości. Nie wiemy jednak, czy nazwa

⁴⁴ Tamże, s. 295.

⁴⁵ LB, t. II, s. 53.

⁴⁶ ZDKDK, cz. 1, nr 74, s. 108-110.

⁴⁷ MPV, t. II, s. 187.

⁴⁸ MPV, t. II, s. 187, 193, 202, 211, 221, 231, 340, 249.

⁴⁹ MPV, t. II, s. 327-330, 380, 392-393, 408-409, 428, 435.

⁵⁰ MPV, t. II, s. 257-258, 265-266, 272-273, 280.

⁵¹ A. B e r d e c k a, *Lokacje i zagospodarowanie miast królewskich w Małopolsce za Kazimierza Wielkiego (1333-1370)*, Wrocław 1982, s. 35, 166.

⁵² Tamże, s. 96.

została nadana wraz z lokacją miasta, czy istniała już wcześniej i dotyczyła osady przedlokacyjnej.

Na północ od Lanckorony znajdujemy ślad czternastowiecznej kolonizacji niemieckiej w parafii Krzęcin, należącej do najdalej na wschód wysuniętej części Śląska. W pochodzącym z 1335 r. dokumencie opata tynieckiego Michała zezwalającego na lokację Rzozowa występuje osada o nazwie Werner⁵³, którą należy utożsamiać z dzisiejszą wsią Borek⁵⁴. W 1357 r. odnotowany jest Dzierżko de Werner Villa⁵⁵, natomiast w 1449 r. pojawia się nazwa Borek⁵⁶, co dowodzi, że do połowy XV w. wieś uległa polonizacji.

Także w tym czasie pojawili się niemieccy osadnicy w położonej na północ od Wisły parafii Sanka. Nie wiemy dokładnie, kiedy nastąpiła w tym rejonie niemiecka kolonizacja, lecz od 1400 r. występuje wieś Frywałd⁵⁷, co każe nam datować powstanie wsi na XIV w.

Na południe od parafii Sanka istniała w średniowieczu stara parafia w Czernichowie. Na jej terenie Niemcy pojawili się w 1319 r., gdy mieszczanin krakowski Hulman otrzymał zgodę na lokację wsi Kamień na prawie niemieckim. Co charakterystyczne dla osadnictwa niemieckiego, dążono w tej wsi do budowy kościoła, gdyż dokument stwierdza, że zostawia się łan dla plebana, o ile zostanie uzyskana zgoda biskupa na budowę kościoła⁵⁸.

W XV w. większa liczba ludności niemieckiej osiedliła się zapewne w Wadowicach. Miejscowość ta przyjęła wówczas nazwy Frauendorf, Frauenstadt oraz Jungferstadt⁵⁹. Nazwy te funkcjonowały tylko w XV stuleciu i powrócono następnie do dawnej, słowiańskiej nazwy.

⁵³ *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, wyd. S. Kętrzyński i S. Smolka, Lwów 1875, nr 54, s. 91-92 (dalej cyt.: KDTyn).

⁵⁴ *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, oprac. Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, t. I, z. 1, Wrocław 1980, s. 187 (dalej cyt.: SHGWK).

⁵⁵ *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej Świętego Wacława*, wyd. F. Piekosiński, cz. 1, Kraków 1874, nr 209, s. 266.

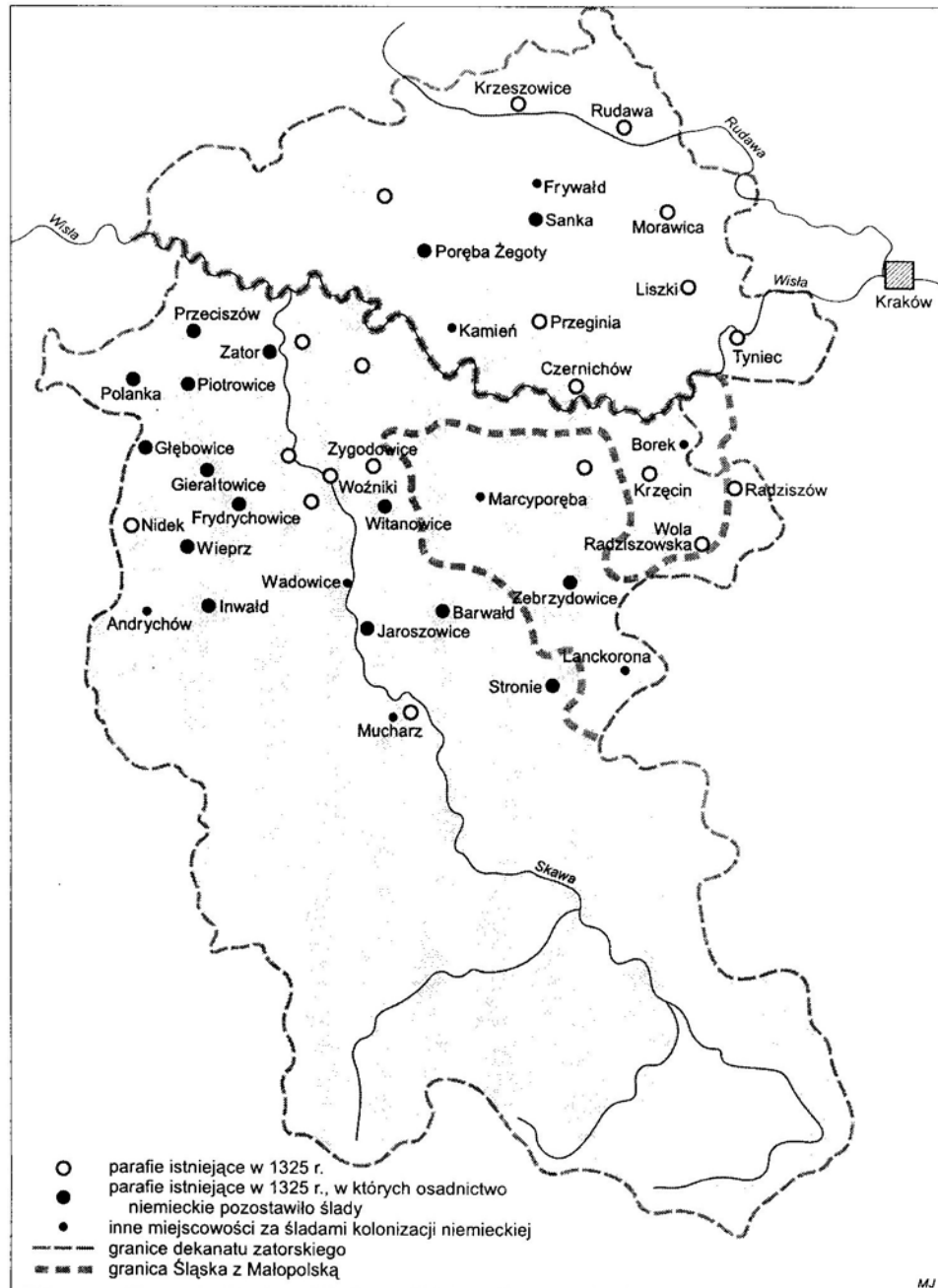
⁵⁶ KDTyn, nr 197, s. 319-321.

⁵⁷ SHGWK, oprac. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, t. I, z. 4, Wrocław 1986, s. 686.

⁵⁸ KDM, t. I, nr 158, s. 187-188.

⁵⁹ N o w a k o w s k i, dz. cyt., s. 17.

OSADNICTWO NIEMIECKIE NA TERENIE DEKANATU ZATORSKIEGO W ŚREDNIOWIECZU



IV. WNIOSKI

Podsumowując zjawisko kolonizacji niemieckiej na terenie dekanatu zatorskiego, dochodzimy do wniosku, że największe jego nasilenie miało miejsce pod koniec XIII i w XIV w. Koncentrowało się ono w zachodniej, należącej do Śląska części omawianego terytorium, zaś na wschodzie dekanatu ślady osadnictwa niemieckiego są mniej liczne i koncentrują się w pobliżu dróg wiodących z zachodu do Krakowa. Efektem polonizacji interesującego nas obszaru był stopniowy zanik nomenklatury niemieckiej. Zaś od końca XV w., gdy cały teren dawnego dekanatu zatorskiego wszedł w skład Polski, pozostały już tylko pojedyncze niemieckie nazwy miejscowości. Taki stan rzeczy trwa do dziś. Jak już wspomniano, osadnictwo niemieckie pozostawiło tu niezatarty ślad w krajobrazie kulturalnym w postaci gęstej sieci kościołów, a co za tym idzie, w występowaniu małych okręgów parafialnych. Zdając sobie sprawę z faktu, że szczupłość źródeł nie pozwala odnaleźć wszystkich przypadków kolonizacji niemieckiej, a także w pełni przedstawić jej skali, musimy stwierdzić, że dekanat zatorski był w średniowieczu poddany bardzo silnej niemieckiej akcji osadniczej.

ANEKS

MIEJSCOWOŚCI DEKANATU ZATORSKIEGO OBJĘTE KOLONIZACJĄ NIEMIECKĄ

A n d r y c h ó w. Jako *Henrichow* występuje w latach 1345-1352 w wykazach świętopietrza⁶⁰. Nazwa wskazuje zapewne imię pierwszego osadnika – Henryka. Imię to, a także położenie miejscowości pozwalają widzieć tu kolonizację niemiecką. U Długosza zapisany w formie *Gendrzychów*⁶¹. Dopiero potem pojawia się jako *Andrychow*⁶². Ewolucja nazwy przekazuje prawdopodobnie stopniową polonizację wsi.

B a r w a ł d. Wzmiankowany po raz pierwszy w 1318 r. jako *Berwald*. Plebanem w tutejszym kościele był wtedy Teodoryk⁶³. Niemiecka nomenklatura wskazuje, że zapewne jest to wieś objęta kolonizacją niemiecką z przełomu XIII i XIV w. lokowana na surowym korzeniu. Jeszcze w 1361 r. Hanko syn Wenera de Hopnewaldth (z Inwał-

⁶⁰ MPV, t. II, s. 187, 193, 202, 211, 221, 231, 240, 249.

⁶¹ LB, t. I, s. 81.

⁶² SHGWK, t. I, z. 1, s. 6.

⁶³ MPV, t. I, s. 61.

du ?) otrzymał w Barwałdzie nadanie od Jana księcia oświęcimskiego⁶⁴, co mogło wzmocnić żywioł niemiecki w Barwałdzie.

B o r e k. Wieś należąca zapewne już w średniowieczu do parafii Krzęcin, chociaż źródłowe potwierdzenie tej przynależności mamy dopiero w XVI w.⁶⁵ Osada powstała przed 1335 r., ponieważ z tego roku pochodzi pierwsza wzmianka o niej. Zanotowana ona była wówczas pod nazwą *Werner*⁶⁶, co świadczy o wystąpieniu tu kolonizacji niemieckiej. We wspomnianym *Wernerze* należy zapewne upatrywać założyciela wsi, być może pierwszego jej sołtysa.

F r y d r y c h o w i c e. Pojawiają się w źródłach w 1326 r. pod nazwą *Wridrichowicz*⁶⁷. Jest to nazwa niewątpliwie niemieckiego pochodzenia. Dodatkowo istnienie elementu niemieckiego jest tu potwierdzone w nazwie wsi zanotowanej w 1419 r. jako *Friczdorf*⁶⁸.

F r y w a ł d. Wieś o niemieckiej nazwie notowana w źródłach od 1400 r.⁶⁹ Należała zapewne do parafii Sanka, co znajduje jednak źródłowe potwierdzenie dopiero w 1581 r.⁷⁰

G i e r a ł t o w i c e. Notowane w źródłach od 1326 r. pod nazwą *Villa Gerardi*⁷¹. Nazwa pochodzi zatem prawdopodobnie od imienia kolonisty – Gerarda, zapewne Niemca.

G ł ę b o w i c e. Wieś odnotowana po raz pierwszy w wykazach dziesięciny papieskiej za 1325 r. jako *Glambowicz seu Gundorf*⁷². Podwójna nazwa wsi pozwala nam się domyślać faktu nałożenia fali kolonizacji niemieckiej na wcześniej istniejące osadnictwo polskie. Dwie nazwy odpowiadałyby wtedy dwu fazom osadnictwa.

I n w a ł d. Osada lokowana zapewne w 1317 r. pod nazwą *Hoyenewaldt* przez Schnoka⁷³. W wypadku Inwałdu osadnictwo niemieckie pozostawiło trwałe ślady w nazwach i imionach mieszkańców. Poza wspomnianym Schnokiem źródła podają tutejszego plebana z 1325 r. o imieniu Henryk⁷⁴.

J a r o s z o w i c e. Wieś występuje w źródłach od 1317 r. jako *Jaroschow*⁷⁵. Notowana w latach 1325-1327 w formie *Zarissow* w Aktach Kamery Apostolskiej. Kolo-

⁶⁴ *Kodeks Dyplomatyczny Polski*, t. III, wyd. J. Bartoszewicz, Warszawa 1858, nr 127, s. 268-270.

⁶⁵ *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym opisana*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1886, *Źródła Dziejowe*, t. XIV, s. 100 (dalej cyt.: *ŹD*); Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, wizytacja biskupa J. Radziwiłła 1598, nr 17, f. 199v.

⁶⁶ SHGWK, t. I, z. 1, s. 187.

⁶⁷ MPV, t. I, s. 128.

⁶⁸ SHGWK, t. I, z. 4, s. 685.

⁶⁹ Tamże, s. 686.

⁷⁰ *ŹD*, t. XIV, s. 35, 433.

⁷¹ MPV, t. I, s. 128.

⁷² Tamże. Głębowice występują także w późniejszych wykazach Kamery Apostolskiej; zob. przypisy 39 i 40.

⁷³ ZDM, cz. 4, nr 896, s. 40-41.

⁷⁴ MPV, t. I, s. 128.

⁷⁵ SHGWK, t. II, z. 2, s. 242.

nizacji niemieckiej domyślamy się tu wobec niemieckiego imienia plebana z lat 1325-1326 – Fryderyka⁷⁶. Dodatkowo zwraca uwagę fakt niestabilnej sytuacji w sieci kościelnej w okolicy Jaroszwic. Tutejszy kościół zanikł w XIV w. (ostatni raz notowany był w 1357 r.)⁷⁷, zaś siedziba parafii przeniosła się do Kleczy⁷⁸.

K a m i e ń. Wieś należąca do parafii Czernichów⁷⁹. Kolonizacja niemiecka wiąże się w Kamieniu z nadaniem wsi dla mieszczanina krakowskiego Hulmana dokonany w 1319 r. Z dokumentu dla Hulmana wynika ponadto, że dążono do budowy kościoła w tej wsi⁸⁰.

L a n c k o r o n a. Miasto lokowane przez Kazimierza Wielkiego w okresie 1361-1366⁸¹. Już w 1359 r. istniał w okolicy zamek o tej nazwie⁸², a przy nim być może osada, od której prawdopodobnie miasto przejęło nazwę. Na niemiecką kolonizację wskazuje właśnie ta, zdecydowanie niemiecka nazwa.

M a r c y p o r ę b a. Wieś i kościół w Marcyporębie notowane są od 1335 r.⁸³ W 1378 r. plebanem w Marcyporębie był Bertold⁸⁴, co wskazuje na zaistnienie tu kolonizacji niemieckiej.

M u c h a r z. Ślad niemieckiego osadnictwa odnajdujemy tu w imieniu plebana z 1378 r. – Alberta⁸⁵.

P i o t r o w i c e. Odnotowane po raz pierwszy w 1292 r. pod nazwą *Peterwald*⁸⁶. Od 1325 r. notowano tu istnienie kościoła, a pierwszy znany pleban nosił imię Wilhelm⁸⁷. Zarówno najstarsza nazwa wsi, jak i imię plebana wskazują na niemiecki charakter osadnictwa na przełomie XIII i XIV w.

P o l a n k a. Wieś o polskiej nazwie notowana od 1326 r. W latach 1325-1326 plebanem był tu Tillo⁸⁸, zaś w 1378 r. – Frydlin⁸⁹. Właśnie imiona plebanów, zwłaszcza drugiego, pozwalają tu widzieć wśród mieszkańców wsi Niemców.

P o r ę b a Ż e g o t y. Wieś występująca w Aktach Kamery Apostolskiej od 1326 r. Plebanem, którego imię nosi niemiecki charakter, był tu w 1325 i 1326 r. Adolf⁹⁰.

⁷⁶ MPV, t. I, s. 129, 200, 300.

⁷⁷ MPV, t. II, s. 289.

⁷⁸ MPV, t. II, s. 257, 266, 273, 280, 289, 296.

⁷⁹ LB, t. II, s. 125.

⁸⁰ KDM, t. I, nr 158, s. 187-188.

⁸¹ B e r d e c k a, dz. cyt., s. 35.

⁸² KDM, t. III, nr 122, s. 260-262.

⁸³ MPV, t. II, s. 371.

⁸⁴ ZDKDK, cz. 1, nr 74, s. 108-110.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ ZDM, cz. 4, nr 885, s. 27-29.

⁸⁷ MPV, t. I, s. 128.

⁸⁸ MPV, t. I, s. 128, 199.

⁸⁹ ZDKDK, cz. 1, nr 74, s. 108-110.

⁹⁰ MPV, t. I, s. 131, 202.

P r z e c i s z ó w. Na podstawie analizy tekstu utożsamiamy występujący od 1396 r. w źródłach Przeciszów⁹¹ z wsią o nazwie Villa Hermani istniejącą w tym miejscu wcześniej. W 1292 r. zanotowano tę osadę jako *Hartundisdorf*⁹², zaś w Aktach Kamery Apostolskiej występuje ona pod nazwą *Villa Harmanni* od 1326⁹³ do 1358 r.⁹⁴ Sama nazwa wsi jest niemiecka i pochodzi zapewne od imienia Herman.

S a n k a. Kościół w Sance notowany jest od 1326 r., a pierwszy znany pleban nosił niemieckie imię Albert⁹⁵. Dodatkowym argumentem przemawiającym za wystąpieniem w tej okolicy niemieckiego osadnictwa jest pobliska, należąca do parafii saneckiej wieś Frywałd.

S t r o n i e. Parafia w Stroniu odnotowana została po raz pierwszy w 1326 r. Plebanem był tu wtedy Herman⁹⁶. Oprócz imienia plebana tezę o kolonizacji niemieckiej w tym rejonie może potwierdzać niestabilna sytuacja kościelna. Kościół w Stroniu wymieniany jest w źródłach do 1357 r.⁹⁷, później zaś siedziba parafii znajdowała się w Zakrzowie⁹⁸.

W a d o w i c e. Kolonizacja niemiecka pojawiła się tu w XV w. Wtedy obok starszej, polskiej nazwy *Wadowice* pojawiły się przejściowo niemieckie *Frauendorf*, *Frauenstadt*, *Jungferstadt*⁹⁹.

W i e p r z. Odnotowany po raz pierwszy w 1326 r. Pierwszym znanym, wymienionym wtedy plebanem był Teodoryk¹⁰⁰, którego imię wskazuje na obecność Niemców w tej wsi.

W i t a n o w i c e. Występują w źródłach od 1326 r. Zapisane w wykazie dziesięciny papieskiej za 1325 r. jako *Villa Wriderici seu Vitanowicz*¹⁰¹. Być może więc słuszne jest przypuszczenie, że mamy tu do czynienia z przybyciem grupy Niemców, w której czołową rolę odgrywał jakiś Fryderyk, do wcześniej istniejącej osady. Taki przebieg kolonizacji wyjaśniałby podwójną nazwę wsi.

Z a t o r. Odnotowany po raz pierwszy w 1242 r.¹⁰², istniał zapewne już wcześniej. W 1292 r. dokonano lokacji miejskiej Zatora¹⁰³. Pierwszym znanym plebanem, pełniącym swą funkcję w latach 1325 i 1326 był Henryk¹⁰⁴. Jego imię może potwierdzać istnienie tu osadnictwa niemieckiego. Zator ściągał zapewne niemieckich kolonistów

⁹¹ KDM, t. IV, nr 1308, s. 54-55.

⁹² ZDM, cz. 4, nr 885, s. 27-29.

⁹³ MPV, t. I, s. 127

⁹⁴ MPV, t. II, s. 295.

⁹⁵ MPV, t. I, s. 131.

⁹⁶ MPV, t. I, s. 130.

⁹⁷ MPV, t. II, s. 288.

⁹⁸ LB, t. I, s. 88.

⁹⁹ N o w a k o w s k i, dz. cyt., s. 17.

¹⁰⁰ MPV, t. I, s. 128.

¹⁰¹ Tamże.

¹⁰² KDM, t. II, nr 418, s. 63-65.

¹⁰³ ZDM, cz. 4, nr 885, s. 27-29.

¹⁰⁴ MPV, t. I, s. 127.

także później, był bowiem największym ośrodkiem między Krakowem a Oświęcimiem, a w XV w. stolicą odrębnego księstwa.

Z e b r z y d o w i c e. Występują w źródłach od 1326 r. jako *Villa Siffridi*¹⁰⁵, co pozwala się domyślać, że nazwa powstała od imienia kolonisty Zygfrйда.

GERMAN SETTLEMENTS IN THE ZATOR DEANERY IN THE MIDDLE AGES

S u m m a r y

The article describes the phenomenon of German colonization in the area that at the beginning of the 14th century belonged to the Zator deanery. The area was crossed by the border between Silesia and Little Poland (Małopolska) from the last quarter of the 12th century. Connections of the western part of the deanery with Silesia probably contributed to the occurrence of German colonization in this area. The first appearance of German settlers in the area took place in the first quarter of the 14th century at the latest; possibly it happened as early as the second half of the 13th century.

In 1325 no fewer than 27% vicars in the Zator deanery had typically German Christian names (whereas only 8% had Slavonic ones). In those areas of the deanery that were situated in the valley of the River Skawa the proportion of German Christian names reached 38%. Also numerous villages had German names. The occurrence of German Christian names as well as names of villages no doubt reflects German colonization. All in all, of the 36 parishes that constituted the Zator deanery in 1325, German names occurred in 16 (44%). In the valley of the River Skawa traces of German colonization occur in 13 of the 21 parishes (62%), and in the area west of the Skawa in 9 out of 13 (69%).

In the enumeration of the vicars in the Silesian part of the deanery from 1378 German names make up 27%, which shows that the German colonization in that area was a lasting one. Traces of foundation of settlements with German names or of German settlers' activity still appear in various parts of the Zator deanery in the second half of the 14th century. In the 15th century apart from Wadowice there are no traces of new German colonization, which leads one to conclude that about the year 1400 this phenomenon started to expire.

Generally in the area discussed in the article traces of German colonization are found in 24 places. In 21 of them there were churches in the Middle Ages and in one of them there was an unsuccessful attempt at building one. This confirms the proposition that Germans tended to build churches in places they colonized.

Translated by Tadeusz Karłowicz

¹⁰⁵ MPV, t. I, s. 129.